

# Duet Egzotyczny Bukman, KGB, czyli Kolejna Głupia

siedzę przy kawie , śmieję się  
czytam o sobie, któryś raz  
jestem agentem KGB  
i ze ujawnić by się czas

-naprawdę?  
- no dobra  
- pomyślę

ktoś drugi znowu stwierdza że  
raczej nie mogę być tutejszy  
więc albo zaraz zamknę się  
albo wytarga mnie za pejsy

- poważnie?  
- odważnie!  
- kto pierwszy?

ojej no wiecie, to polityka  
można się przecież trochę poprztykać

no to się szczyplnie, byle dowcipnie  
nic w tym kolego osobistego

gdy sobie – bywa – damy po razie  
zawsze przegrywa kto się obrazi

śmiało kolego, szambem mnie polej  
a teraz moja kolej,  
i tutaj jak każdy stary dziad  
zbieram w sobie cały jad i daję

twój wódz jak inne krasnoludki  
ogonek chudy ma i krótki  
jedyne co w nim olbrzymiego  
to puste, bo rozdęte ego

twój wódz jak inne krasnoludki  
ogonek chudy ma i krótki  
jedyne co w nim olbrzymiego  
to puste, bo rozdęte ego

jedyne co w nim olbrzymiego: ego